

Arche
TV die arche
fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 12.09.2021 (Nr 1357)

„Umarł dla prawa”-część 1

Pastor Christian Wegert ©

Cytat:., (15) My jesteśmy Żydami z urodzenia, a nie grzesznikami z pogan, (16) wiedząc wszakże, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków zakonu, a tylko przez wiarę w Chrystusa Jezusa, i myśmy w Chrystusa Jezusa uwierzyli, abyśmy zostali usprawiedliwieni z wiary w Chrystusa, a nie z uczynków zakonu, ponieważ z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek. (17) A jeśli szukając usprawiedliwienia w Chrystusie i my sami okazaliśmy się grzesznikami, to czy Chrystus jest sługą grzechu? Z pewnością nie. (18) Bo jeśli znowu odbudowuję to, co zburzyłem, samego siebie czynię przestępcą. (19) Albowiem ja przez zakon umarłem zakonowi, abym żył Bogu. (20) Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie. (21) Nie odrzucam łaski Bożej; bo jeśli przez zakon jest sprawiedliwość, tedy Chrystus daremnie umarł. ”

(2 List do Galacjan 2,15-21)

Czy można stać się sprawiedliwym przed Bogiem przez skrupulatne przestrzeganie Starego Testamentu, przepisów Starego Testamentu, zasad współczesnych czasów?

Przekleństwa prawa

Nie, nie może przez żadne prawo! Ponieważ nikt nie jest w stanie doskonale przestrzegać prawa – zwłaszcza prawa Bożego. Każdy z nas chyba już przejechał przez skrzyżowanie na żółto-czerwonym świetle. Chcemy przestrzegać prawa, ale i tak je łamiemy. Bardziej dotyczy to prawa Bożego. Bez względu na to, jak bardzo się staramy wciąż grzeszymy. Możemy próbować stawać się coraz lepsi, aż staniemy się doskonali. Ale faktem jest, że nie możemy tego zrobić.

2/ Umarł dla prawa- część 1/1357

Ale musimy, jeśli chcemy spełniać Boże wymagania. On jest święty, niebo jest święte. Tam jest tylko doskonałość bez cienia grzechu czy niedoskonałości. Jeżeli chcemy tam wejść, jeśli chcemy zobaczyć czyste oblicze Boga i jego Syna Jezusa Chrystusa musimy być tak doskonali jak On. Nie możemy tego osiągnąć, nawet jeśli staramy się być posłuszni Bożemu prawu do samego końca. Ono zawsze nas potępia. Dlatego właśnie dobre i duchowe prawo jest dla nas **przekleństwem**. My, upadli ludzie zawodzimy z powodu czystości i majestatu prawa. Wolelibyśmy napełnić wiadro bez dna wodą, niż podporządkować się prawu Bożemu. W ten sposób nigdy nie zostaniemy zbawieni!

A co zrobiła tradycja żydowska i jej nauczyciele? Zamiast skupić się wyłącznie na nadchodzącym Mesjaszu, wymyślali coraz więcej zasad. Mnożyli dodatkowe zasady do prawa Mojżeszowego, powiedzieli ludziom: " *Starajcie się jeszcze bardziej jeszcze bardziej! Starajcie się jeszcze bardziej!* " Im bardziej się starali, tym bardziej oddalali się, tym dalsze było od nich zbawienie.

Ale chwała Bogu - pewnego dnia przyszedł Jezus! I Bóg przedstawił Go nam, jako doskonałego człowieka, który wypełnił wszystkie przykazania i nigdy nie zgrzeszył. Bóg pokazał Go nam i powiedział: " *On osiągnął dla was wszystko. Wziął nawet na siebie winę za wasze przewinienia został, za nie osądzony i ukrzyżowany. Możesz przestać rozpaczliwie pragnąć zbawienia przez prawo. Teraz po prostu uwierz w tego Chrystusa i Jemu zaufaj. Jego dziełu. Wtedy przekleństwo zostanie złamane a ty zostaniesz odkupiony i będziesz miał życie wieczne*". Wow!

Przez to właśnie, Ewangelia przyszła na ten świat. Uczniowie Jezusa rozpoznali ją, również odwrócili się od starej drogi prawa i obrali drogę zbawienia, wierząc w Chrystusa, zastępcę wypełniającego prawo. W ten sposób wielu Żydów stało się odkupionymi ludźmi!

W historii kościoła stara doktryna prawa powracała wielokrotnie. Wystarczy pomyśleć o listach odpustowych Tetzla. Ludzie mieli być zbawieni, przekazując pieniądze uciec od czyśćca. I tak dawali, aż nic im się to nie zdało i nadal cierpieli z powodu strachu przed potępieniem. Kiedy dali wystarczająco dużo? Nigdy! Zmieniło się to gdy nadeszła reformacja Luter ogłosił: " *Solus Christus, solua fide, sola gratia*". " *Tylko przez Chrystusa, tylko przez wiarę, tylko przez łaskę!*"

Ludzie, którzy wcześniej byli religijnie zniewoleni stali się wolni.

A jak jest dzisiaj? Jeśli przyjrzymy się bliżej, kościoły i zbory po raz kolejny odpadły od łaski. Głoszą uczynki prawa: " *Jeśli wypowiadasz się przeciwko karze śmierci jesteś dobrym chrześcijaninem. Popierasz otwarte granice ze wszystkich stron, wielokulturowość, różnorodność seksualną, jesteś dobrym chrześcijaninem. Jeśli uznajesz wytyczne ruchu klimatycznego, segregujesz śmieci, podróżujesz pociągiem i nie jesz dużo mięsa jesteś usprawiedliwiony* ".

To lub coś podobnego to nowe uczynki prawa, przez które mamy być usprawiedliwieni – zgodnie z mottem: " *Jeśli zrobisz te rzeczy, Bóg nie będzie miał nic przeciwko tobie i pójdziesz do nieba* ". Nie jest to nic innego jak tysiącletnia fałszywa doktryna, wykorzystywana do zastraszania i potępienia ludzi, tak jakby prawa miały uczcić ludzi lepszymi lub nawet ich zbawić.

3/ Umarł dla prawa- część 1/1357

Ponieważ tak nie jest, Paweł rozpoczyna nasz fragment z Listu do Galacjan tymi słowami:”(16) *wiedząc wszakże, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków zakonu, a tylko przez wiarę w Chrystusa Jezusa, i myśmy w Chrystusa Jezusa uwierzyli, abyśmy zostali usprawiedliwieni z wiary w Chrystusa, a nie z uczynków zakonu, ponieważ z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek*”.

Przesłanie Ewangelii nie brzmi : „*musisz być taki i taki*” albo „*musisz robić to i to*” ale ono brzmi „*musisz uwierzyć w Jedyne!*” A mianowicie w Jezusa , doskonałego człowieka Bożego, umiłowanego Syna, który przez swoje życie śmierć i zmartwychwstanie dał nam wszystko to, co jest niezbędne do naszego usprawiedliwienia. Tylko w Nim jest nasze zbawienie i nadzieja!

Jak to wygląda wolnych kościołach? Czy nie żyją już więcej z uczynków zakonu, a tylko przez wiarę, jak powinno być? Niestety, często nie. Na przykład dodatkowe wymagania, aby być dobrym chrześcijaninem oznaczają: Musisz jeszcze być ochrzczonym Duchem Świętym i musisz mówić językami, w przeciwnym razie czegoś ci brakuje. Jeśli nie doświadczysz uzdrowienia, dostarczaj lepszej wiary. Jeśli nadal masz uporczywe problemy w swoim życiu, potrzebujesz egzorcyzmów, musisz zbadać i wysłać grzechy swoich przodków. Jeśli twój kościół nie wzrasta, musisz wypróbować inne metody i formy uwielbienia, jak więcej muzyki, więcej kultury więcej spraw społecznych i większe uznanie społeczne. Inni upierają się przy nie posiadaniu perkusji w kościele i nalegają na śpiewanie tylko ze starego śpiewnika kościelnego, na niejedzeniu wieprzowiny lub żadnego mięsa i przestrzeganie szabatu. To wszystko są uczynki zakonu, zasady, formy, nawyki ,tradycje, rytuały i ceremonie, które nie czynią nas akceptowanymi przed Bogiem, **ponieważ, żadne ciało nie jest usprawiedliwione z uczynków zakonu. Kropka!!!**

Martwy dla prawa

A teraz odpowiedź Paweł(19) *Albowiem ja przez zakon umarłem zakonowi, abym żył Bogu. (20) Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie*” (Galacjan 2).

Tymi słowami Paweł wyjaśnia, w jakim stopniu wiara w Jezusa go usprawiedliwia. Wierzył, że kiedy Jezus wisiał na krzyżu on również tam wisiał. Wierzył że Ojciec zjednoczył go w Chrystusie w swoich odwiecznych myślach od niepamiętnych czasów i uczynił go jednym z Nich. Kiedy Chrystus został osądzony i skazany na śmierć na krzyżu i z powodu naszych wykroczeń przeciwko prawu również tu został osądzony Paweł. Wiedział że w Chrystusie został potępiony przez prawo. I dlatego umarł dla prawa. Wykonało ono swoją pracę i Paweł nie był mu już nic winien. Martwy człowiek nie ma już nic wspólnego z prawem.

Dla dzieci Bożych oznacza to, że zostali uśmierceni wraz z Chrystusem na podstawie prawa. W ten sposób prawo wypełniło swój obowiązek wobec was. Jako *"Umarli w Chrystusie"* nie jesteście mu już nic winni. A ponieważ zostaliście wzbudzani z martwych wraz z Chrystusem, żyjesz w nowym, zupełnie innym życiu. Z tego powodu była radość apostoła.

4/ Umarł dla prawa- część 1/1357

I my również –każdy dla siebie – powinniśmy wyznać słowami Pawła:”(19) *Albowiem ja przez zakon umarłem zakonowi, abym żył Bogu. (20) Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie” (Galacjan 2).*

Ale jak to nasze życie wygląda, jeśli nie zwracam już więcej uwagi na literę i nie chcę już być przez prawo usprawiedliwionym? Co apostoł miał na myśli mówiąc o wierze w Syna Bożego Ma na myśli wierzące, wewnętrzne spojrzenie na Chrystusa. Zamiast wspierać się z literą prawa, patrzę ufnie na Ukrzyżowanego mówiąc: *”Tak, Panie, tam na krzyżu wypełniłeś wszelkie prawo i całe posłuszeństwo za mnie oraz poniosłeś za mnie przekleństwo prawa. Nie ja, ale Ty jesteś moją sprawiedliwością. Ty jesteś w moim pokoju! ”*

List do Hebrajczyków 12, 2 mówi : „*[Patrzymy] na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary...*” A w drugim Liście do Koryntian 3,18 Paweł pisze: *(18) My wszyscy tedy, z odsłoniętym obliczem, ogłądając jak w zwierciadle chwałę Pana, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, jak to sprawia Pan, który jest Duchem”.*

Kiedy patrzymy na Pana, jesteśmy przemienieni w tajemniczy sposób. Stajemy się podobni do Niego, w jego zgodności z prawem.

Nie jesteśmy już posłuszni prawu według litery ,ale przez naszą nową naturę stajemy się podobni do natury Jezusa. Amen!